

Opór przeciwko roli euro jako waluty rezerwowej i jego skutki

24 maja 2010

Szerzy się opinia, że euro stanie się główną walutą rezerwową na świecie, ponieważ zachodnia Europa stosuje lepszą i bardziej stabilną strategię rozwoju gospodarczego niż USA. Europejczycy przeciętnie mają znacznie lepszą proporcję wysokości zadłużenia w stosunku do dochodu narodowego brutto niż USA. Gospodarka niemiecka kurczyła się po wojnie najszybciej, 5% w 2009, podczas gdy eksport niemiecki spadł o 14,7% razem z nowymi inwestycjami. Niektórzy ekonomiści uważają, że sytuacja to stwarza nowe możliwości dla prywatnych inwestorów, ponieważ rząd niemiecki musi zmniejszać wydatki z tego powodu, że nie może podnieść podatków, żeby zrównoważyć budżet europejski.

Obawy spowodowane przez wysokie zadłużenie Portugalii, Irlandii i Grecji ciążą na strefie euro. Budzi to wątpliwości czy Europa nadąży za resztą świata w pokonaniu skutków kryzysu. Niemcy mobilizują się do wysiłku potrzebnego, żeby wybronić walutę euro i Unię Monetarną z bieżących kłopotów i odpowiedzialność za kryzys Grecji. Niemcy chcą wprowadzić większą dyscyplinę w całej strefie euro, w której żadne państwo nie jest jednak tak wysoce zadłużone jak USA i Brytania.

Deficyt Grecji wynosi 12,7% dochodu narodowego brutto i przekracza wymogi strefy euro, w której dozwolone jest zadłużenie na maksimum 3%. Zadłużenie Grecji wynosi 113% dochodu narodowego brutto, prawie dwukrotnie więcej niż granica 60% wymagana w strefie euro. Ponieważ UM nie chce pokryć tej różnicy a Grecja twierdzi, że nic ani chce opuścić UM, ani przyjąć pomocy od IMF więc odpowiedni nowy budżet

Grecji ma być teraz zatwierdzony przez parlament. Budżet ten jest uważnie śledzony na giełdzie monetarnej.

Wielu ekonomistów uważa, że „dociskanie pasa” jest obecnie właściwą polityką raczej niż „socjalizacja długów” i „prywatyzacja zysków” w stylu USA, zwłaszcza w stosunku do wpływowych banków określanych jako „instytucje zbyt duże i ważne żeby pozwolić im zbankrutować.” Tego rodzaju stanowisko zachęca do nadmiernie ryzykownych transakcji i wielkich nadużyć takich jak „szwindel na trylion dolarów,” który spowodował obecny kryzys gospodarki światowej.

Mimo tych przekonań zachowawczych i wbrew opinii publicznej, niemiecki parlament zaaprobował ustawę pozwalającą państwu niemieckiemu na kontrybucję w wysokości 940 miliardów dolarów na ratowanie strefy euro.

Obecnie szerzy się przekonanie, że takie banki nowojorskie jak Goldman Saks manipulowały pożyczkami i długami Grecji, Portugalii i Irlandii celowo, żeby spowodować kryzys euro, waluty, która zaczęła poważnie konkurować z dolarem o pozycję światowej waluty rezerwowej. Bez dolara jako waluty rezerwowej globalna pozycja USA bardzo by osłabła. W chwili, kiedy zasięg i płynność waluty euro na rynkach monetarnych zaczęła osiągać poziom dolara, dolar zaczął tracić polityczne i historyczne poparcie jako waluta rezerwowa, co z kolei miało wpływ na obniżanie ilości dolarów trzymanyh w bankach centralnych jako oficjalne zasoby waluty rezerwowej, w której m. in. wyceniane jest paliwo na rynku międzynarodowym.

Na razie dolar USA dominuje jako światowa rezerwowa waluta podtrzymywany przez banki na rynkach monetarnych i ma przewagę nad euro dzięki wielkości gospodarki USA, łatwości zdobywania kredytów i płynności jak również dzięki ociężałości w transakcjach na międzynarodowym rynku monetarnym, który obecnie ponosi konsekwencje spekulacji pochodnymi pieniądza, nazywanymi „derivatives”. Tych niby pieniędzy jest w obiegu dziesięć razy więcej niż wartość całej gospodarki światowej.

„Derivatives” stanowią stawki w totalizatorze finansowym uprawianym przez główne żydowskie banki nowojorskie takie jak Goldman Sachs, którego zarząd jest obecnie przesłuchiwany przez komisję senatu rozpatrującą legalność takich transakcji jak sprzedaż bardzo wątpliwej jakości długów hipotecznych jednej grupie klientów i jednocześnie uruchomienie stawek na tak zwane „short sale” tychże samych papierów wartościowych, stawiając na stratę ich wartości rynkowej, w tym wypadku z powodu nieściągalnych pożyczek hipotecznych.

Nie wiadomo jak długo można legalnie uprawiać tego rodzaju procedurę totalizatora bankowego za pomocą pochodnych pieniądza wymieniających na faktyczną gotówkę. Jest to zakulisowa gra finansistów, która będzie narażać gospodarkę światową na ponowne kryzysy takie jak przeżywamy teraz. Jest rzeczą charakterystyczną, że Brytania powiązana z USA specjalnymi układami nie weszła do strefy euro i nie ponosi konsekwencji obecnej konkurencji euro z dolarem w walce o status światowej waluty rezerwowej. Głównie opór i strategiczne transakcje wielkich żydowskich banków nowojorskich przeciwko roli euro jako waluty rezerwowej przyczynił się do obecnego kryzysu strefy euro.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)